

W stronę odcinka tunelowego S8

Napisano dnia: 2024-07-24 16:25:57



POWIAT KŁODZKI (inf. wł.). Już informowaliśmy o tym, że niemal wszyscy wóldarze gmin - poza burmistrzem Radkowa - i powiatu kłodzkiego podpisali się pod stanowiskiem w sprawie przyszłego odcinka S8 z Barda do Kłodzka. Inicjatywa opracowania wspólnej treści i skierowania jej do Ministra Infrastruktury, Wojewody Dolnośląskiego oraz posłów z Dolnego Śląska zrodziła się podczas czerwcowego spotkania zorganizowanego przez starostkę kłodzką Małgorzatę Jędrzejewską-Skrzypczyk z szefami jednostek samorządu terytorialnego.

Tak na marginesie, to wspomniane spotkanie było poświęcone funkcjonowaniu służby zdrowia na obszarze powiatu. A ponieważ dość często między ziemią kłodzką a Wrocławiem, gdzie znajdują się szpitale specjalistyczne, kursują z pacjentami zespoły ratownictwa medycznego, to jest ważne, aby w krótszym czasie pokonywały drogę w obie strony. Krótszy, czyli tunelowy odcinek S8 wpisuje się po stronie argumentów, co do jego większej zasadności, aniżeli drugi z proponowanych, czyli o kilka kilometrów dłuższy i wzdłuż Gór Bardzkich, do tego zakładających wywłaszczenia nieruchomości w kilku wsiach.

Jak nam powiedziała starostka M. Jędrzejewska-Skrzypczyk, wóldarz Radkowa optował, aby w stanowisku też wypowiedziano się na temat kolejnego odcinka S8, ku granicy z Czechami. - *Myśmy się skupili na odcinku wiodącym do Kłodzka, bo na teraz dla nas on jest najważniejszy i chcemy wiedzieć, kiedy się pojawi* - podkreśla nasza rozmówczyni: - *Po Kłodzku oczywiście będzie bardzo ważny wspomniany odcinek ku granicy, ale uznaliśmy, że na wyrażenie opinii przyjdzie czas, nie na tym etapie.*

W kontekście tego, o czym nie tak dawno pisaliśmy, przytaczając odpowiedź Biura Prasowego czeskiego Ministerstwa Transportu (czytaj: <https://dkl24.pl/pl/17963/60/c/o-s8-do-boboszowa---bez-dialogu-z-czechami.html>), to do tej pory ten organ południowego sąsiada oficjalnie nie uzyskał oficjalnych informacji z Polski nt. zapowiadanego odcinka S8 w relacji Kłodzko - granica państwa. Rację więc ma starostka M. Jędrzejewska-Skrzypczyk i pozostali sygnatariusze wspomnianego stanowiska, że najpierw należy zamknąć jedną inwestycję, by móc zacząć dyskutować o kolejnej, istotnej nie tylko dla ziemi kłodzkiej.

(bwb)